

Wypowiedź M. Ochłopkowa

Kier. artystyczny i główny reżyser Państw. Moskiewskiego Teatru Dramatycznego, artysta ludowy, laureat nagrody Stalina, Mikołaj Ochłopkow (na zdjęciu) wygłosił bezpośrednio po przyjeździe do Polski krótkie przemówienie, z którego fragmenty cytujemy.



Ochłopkow podkreślił ścisłą współpracę teatru radzieckiego z dramaturgami, oraz bliskie współzycie z robotnikami i młodzieżą, odwiedzającą teatr. W twórczości pisarzy radzieckich znajdują odbicie wydarzenia Rewolucji Listopadowej i wielkiej wojny wyzwoleniejszej, problemy braterstwa ludów, dążenia prostych ludzi do pokoju i sprawiedliwości, problemy przodownictwa w budowie itd.

Jest rzeczą znamionną — powiedział Ochłopkow, — że w ZSRR sztuki, poruszające zagadnienia najbardziej aktualne, cieszą się największym powodzeniem.

Jesteśmy — zaznaczył on — wrogami teorii „dystansu”, wedle której autor może pisać o tych czy innych sprawach lub wydarzeniach tylko wtedy, gdy dzieli go od nich dystans czasu. Jest to — mówi Ochłopkow — teoria tchórzów, siedzących na dwóch stołkach, ludzi, którzy błądzą po świecie.

Hołdowanie współczesności nie oznacza jednak, aby teatr radziecki unikał w repertuarze klasyków dramaturgii rosyjskiej czy zagranicznej. Chodzi jedynie o utrzymanie odpowiedniej proporcji. Po sposobie gry aktorskiej jakiegokolwiek teatru można poznać, czy aktorom bliski jest duch narodu, — duch czasu. Jeżeli stoi on zdala od życia, wówczas wpada w manierę, daje sztukę fałszywą.

Wypowiedź swą zakończył Ochłopkow wyrażeniem gorącego pragnienia, aby teatr jego mógł kiedyś wystawić sztukę o Warszawie, która byłaby symfonią bohaterstwa tego miasta.